CZĘŚĆ LIII — № 38. ROK 27 — (1856.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 22 Maja. / 3 Czerwca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 21 Maja. / 2 Czerwca.

12 Maja, po 11 godzinie rano, N. Cesarz Jmć raczył odbyć na Powązkowskiém polu przegląd zebranych pod Warszawą: 2 lekkiej dywizyi jazdy, 1 i 2 dywizyj piechoty, z ich artylleryą, tudzież zbornej nieregularnej brygady. N. Pan pozostał nader zadowolonym ze stanu, w jakim te wojska znalazł. Na przeglądzie znajdowali się J. C. Wysokość W. X. Olga Mikołajówna i Xiążę Następca Wirtembergski.

Wieczorem dnia tegoż Cesarz Jmć z Ich Wysokościami zaszczycili Swą obecnością bal, dany przez Namiestnika Królestwa Polskiego, Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa.

13 Maja zrana, N. Pan, z Wysokiemi Gośćmi Swemi, raczył słuchać mszy św. w Dworskiej cerkwi w Łazienkach i być na cerkiewnej paradzie z pułku Huzarów J. C. Wysokości W. X. Olgi Mikołajówny.

Do Cesarskiego stołu dnia tego wezwani byli: Wojskowi Orszaku J. C. Mości i Ich Wysokości, wszyscy Jenerałowie, w Warszawie znajdujący się, Dowodzcy pułków i brygad artylleryjskich, również Członkowie i wyżsi Urzędnicy Rady Administracyjnej, Senatorowie, Urzędnicy Dworu, Marszałkowie Szlachty, Damy Dworskie i Damy orderowe, oraz przybyli do Warszawy Posłowie zagraniczni z ich orszakami.

NOWINY DWORU.

We Wtorek, 15 Maja, kawaler *Fortunato*, Sprawujący interessa Króla Jmci Obojej Sycylii; P. *Collett*, Sprawujący interessa Króla Jmci Szwecyi i Norwegii; hrabia *Szechenyi*, Sekretarz Poselstwa Austryackiego; baron *Beck-Friis*, Urzędnik Poselstwa Szwecyi i Norwegii, i P. *de Sa-Barbosa*, Urzędnik Poselstwa Brezylijskiego, mieli zaszczyt być przedstawionemi J. C. Wysokości W. X. Katarzynie Michałównie i Jego Wysokości Xięciu Jerzemu Mecklemburg-Strelitz.

Hrabia *de Hompesch*, Sekretarz Poselstwa Bawarskiego, miał też zaszczyt być przedstawionym J. C. Wysokości.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 11 Maja, mianowani: Członek Rady Państwa, Jenerał-adjutant Jenerał jazdy xiążę *Dołgorukow 1*, Członkiem Honorowym Rady Cesarskiej Akademii Wojennej; Naczelnik Sztabu J. C. Wysokości Wielkiego Mistrza Artylleryi, Jenerał-adjutant *Barancow 1*, Członkiem Rady Cesarskiej Akademii Wojennej i Konferencyi Michałowskiej Artylleryjskiej Akademii; Pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu J. C. Wysokości Jenerał-Inspektora Wydziału Inżenjeryi, Pułkownik bataljonu Saperów Gwardyi *Kaufmann*, Członkiem Rady Cesarskiej Akademii Wojennej i Konferencyi Mikołajowskiej Akademii Ieżenjerów; — 12 (24) Maja, mianowani: Jenerał-major *Stein*, Dyrektorem Lazaretów 1 Armii; Podpułkownik *Osipow 2*, Pełniącym obowiązki Jenerał-Gewaldigera 1 Armii, obaj z pozostaniem w jeździe linijowej.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 6 Maja, zatwierdzeni zostają na urzędach, obrani przez Szlachtę gubernii Mohylewskiej, Marszałkowie powiatów: dotychczasowi, Mścisławskiego Podpułkownik *Stachowski;* Orszańskiego, Kurator honorowy Szkół tegoż powiatu, Radzca Honorowy xiążę *Lubomirski;* Czausowskiego, Sztabs-kapitan *Wojnicz-Sianożęcki;* Rohaczewskiego, Sztabskapitan Inżenjerów *Żukowski;* Homelskiego, Sekretarz Gubern. *Pereświet-Sołtan;* Czerykowskiego, Rejestrator Kolleg. *Hołyński;* Kopyskiego, Rejestrator Kolleg. *Bielewski*, i nowoobrani: Sieńskiego, Sekretarz Gubern. *Swiacki* i Bychowskiego, Rejestrator Kolleg. *Sipayłło;* z nich xiążę *Lubomirski* z zachowaniem dotychcz. obowiązków; Deputaci Szlacheckiego Deputatskiego Zgromadzenia, dotychczasowi, z powiatów: Orszańskiego, Porucznik *Dębiński-Pióro;* Czausowskiego, Rejestrator Kolleg. *Koźliński;* Klimowickiego, Rejestrator Kolleg. *Żukowski* i Kopyskiego, nowo-obrany dymis.

Kornet *Stankiewicz;* Sędziowie powiatów: dotychczasowi, Orszańskiego, Radzca Kolleg. *Kołowrat-Czerwiński;* Klimowickiego, Assesor Kolleg. *Ilinicz;* Czausowskiego, Kapitan *Rakussa-Suszczewski* i Kopyskiego, Radzca Honor. *Zaremba;* Assesorowie Szlachty Sądów powiatowych: Orszańskiego, dotychczasowy, Radzca Honor. *Brzozowski* i nowo-obrani: Czausowskiego, Protokolista Mohylewskiej Izby Sądu Cywilnego, Radzca Honor. *Wiskowski;* Klimowickiego, dymis. Kapitan *Feltner* i Rejestrator Kolleg. *Połoński;* Orszańskiego, dymis. Sztabs-rotmistrz *Karnicki* i Kopyskiego, Rejestrator Kolleg. *Bartoszewicz* i zajmujący tęż posadę od Korony, Radzca Honor. *Bohusz;* z nich *Wiskowski* z uwolnieniem od dotychcz. obowiązków; Stali Assesorowie Sądów Ziemskich: Czausowskiego, dotychczasowy, Sekretarz Kolleg. *Downarowicz;* nowo-obrani: Sekretarz Kancellaryi tamecznego powiatowego Marszałka, Radzca Honor. *Falkowski;* Bychowskiego, Sekretarz Kolleg. *Gąsiorowski* i Orszańskiego, Kancellista Rządu Gubern. Mohylewskiego, Rejestrator Kolleg. *Jarmołowicz*, ten ostatni, równie jak i *Falkowski*, z uwolnieniem od dotychcz. obowiązków; Kuratorowie zapasowych magazynów zboża w powiatach: dotychczasowi, Orszańskim Rejestratorowie Kollegialni *Herman-Bołądź* i *Majewski;* Czausowskim, niemający rangi *Hattowski* i Klimowickim, nowo-obrany, niemający rangi *Zabożyński-Komar;* — Zostają przeniesieni: Prokuror Gubern. Ekaterynosławski, Radzca Kolleg. *Szypiłło*, na Prokurora Gubern. Chersońskiego, na miejsce Radzcy Stanu *Syrniewa*, który mianowany na tenże urząd do Ekaterynosławia; Pełniący obowiązki Towarzysza Prezesa Kijowskiej Izby Sądu Cywilnego, Radzca Dworu *Łuczyński*, na pełniącego obowiązki Prokurora Gubern. Mińskiego; Sekretarz przy Naczelniku IV okręgu korpusu Żandarmów, Assesor Kolleg. *Kopytkin*, na Członka Rady Białostockiego Instytutu Panien Szlachetnych w Wydziale Gospodarczym; Sekretarze Kollegialni: Starszy Pomocnik Rządzcy Kancellaryi Naczelnika gub. Wołyńskiej *Pawski*, na Assesora od Korony Wołyńskiej Izby Sądu Kryminalnego, Pomocnik Kijowskiego Gubern. Pocztmistrza *Worobiej*, na Starszego Ziemskiego Sprawnika, i Urzędnik Kancellaryi Naczelnika gub. Wołyńskiej baron *de Conti*, na Assesora od Korony Sądu powiat. Ostrogskiego, Assesor od Szlachty Sarażskiego (Czernihowskiej gub.) Sądu Granicznego, Sekretarz Gubern. *Miszkowicz-Popejko*, na Assesora Sądu Ziemskiego Klimowickiego, z wyboru Szlachty; — Mianowani: Lekarze *Więckiewicz* i *Niżycki*, Lekarzami okręgów Wydziału Ministerstwa Dóbr Państwa: pierwszy Kijowskiego, a ostatni, młodszym, Kowelskiego.

— Przez Dyplomata Cesarskie z dnia 6, 9 i 15 Kwietnia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, Dyrektor Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiém, i Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej Jenerał-major *Szenszin;* — Św. Stanisława 1 klassy, Ober-Kwatermistrz Oddzielnego Syberyjskiego korpusu Jenerał-major baron *Silwerhielm 1;* Pełniący obowiązki Wojennego Gubernatora prowincyi Kirgizów Syberyjskich, zostający w jeździe linijowej, Jenerał-major *von Friedrichs 2* i Professor *Everard*, Lekarz N. Królowej-Matki Niderlandskiej, Anny Pawłówny.

— Przez takiż Dyplomat z dnia 3 Kwietnia, Najprzew. X. Wincenty *Pieńkowski*, Biskup Dyecezalny Lubelski, Najłaskawiej zaliczony został do orderu Św. Stanisława 1 klassy.

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu, z dnia 4 Maja, Rzeczywisty Radzca Stanu *Speyer*, zostaje uwolniony od urzędu Dyrektora Szkół gubernii Moskiewskiej i mianowany Grodzieńskim Cywilnym Gubernatorem.

—

Do portu Kronsztadtskiego, od dnia otwarcia żeglugi, po 18 Maja włącznie, przybyło 342, a odeszło ztamtąd 17 okrętów.

— Do portu Ryżskiego, od początku żeglugi, przybyło 684, wyszło 132 okręty. Barek i wicin przybyło 507.

※ W przeszłą Środę, 16 (28) Maja, odbył się pamiętny dla katolików Petersburskich obrzęd religijny, poświęcenia obszaru ziemi, wydzielonego tuż za miastem na smętarz tego wyznania. Obrzęd był dopełniony przez JW. Administratora Archidyecezyi Mohylewskiej, Infułata X. *Fijałkowskiego* i stosowne nauki były powiedziane przez XX. *Szkiłądzia* Dominikana, hrabię Konstantego *Łubieńskiego* i, po ukończonem poświęceniu, przez samegoż JW. Celebranta. Udzielimy wprędce obszerniejszą wiadomość o tym prawdziwie rozrzewniającym obrzędzie.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 16 Maja pozostało chorych 197 — w ciągu doby zachorow. 12 — wyzdr. 8 — umarło 8 — po 17 Maja pozostało chorych 193.

W ciągu doby zachor. 26 — wyzdr. 2 — umarło 11 — po 18 Maja pozostało chorych 206.

W ciągu doby zachor. 15 — wyzdr. 7 — umarło 14 — po 19 Maja pozostało chorych 200.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 7 — umarło 6 — po 20 Maja pozostało chorych 200.

KRÓLESTWO POLSKIE.

W dniu 26 Kwietnia, pogrzebane zostały w Kollegijacie Zamojskiej, po odprawieniu solennego Nabożeństwa żałobnego, zwłoki ś. p. Hr. Stanisława-Kostki Ordynata Zamojskiego i synowej jego zmarłej w r. z., Anieli z Xiążąt Sapiehów Hrabiny Konstantowej Ordynatowej Zamojskiej. Zwłoki ojca, odprowadzał z Wiednia do Zamościa, najmłodszy z synów, Hrabia Stanisław Zamojski.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Podług *Presse d'Orient* Kommisya do wyprowadzenia nowej granicy w Bessarabii, wprędce ma się zebrać w Galatz i będzie się składała jak następuje:

Od Turcyi Derwisz-pasza, Jenerał Dywizyi, Dyrektor szkoły wojskowej.

Od Francyi Podpułkownik Sztabu Głównego Besson.

Od Austryi, Podpułkownik Kalik.

Mianowanie oficera Rossyjskiego nie jest jeszcze wiadome ale ten musiał już przybyć do Galatz.

Prace tej Kommisyi będą czynnie posuwane, od ich bowiem ukończenia zależeć będzie otwarcie Kommisyi tyczącej się organizacyi Xięztw nad-Dunajskich, która ma się zebrać w Bucharešcie na mocy 23 artykułu Traktatu Paryzkiego. Ta Kommisya, jak słychać, ma być złożona następnie:

Od Turcyi, Savfet-effendi, Radzca Wielkiego Wizyratu.

Od Francyi, P. de Talleyrand-Périgord, Minister Francuzki przy jednym z Dworów Niemieckich. P. Baudin, pierwiastkowo wyznaczony nie mógł przyjąć tego poruczenia.

Od Anglii, jeszcze niewiadomo.

Od Austryi, baron Koller, przedtém Internuncyusz przy Wysokiej Porcie.

Od Rossyi, P. Basili, dawny Konsul Jeneralny w Syryi i Palestynie.

Nic jeszcze niewiadomo o składzie Kommisyi do rozgraniczenia w Azyi.

Słychać że tam Komisarzem Angielskim będzie wyznaczony Mazhar-pasza (pułkownik Lakernan.)

— Piszą ze Stambułu 12 Maja, że w przeszły Piątek wspaniałe koszary Daud-paszy w przeciągu trzech godzin zostały do szczętu zniszczone przez pożar. Były one zajęte przez francuzów, którzy obrócili je na lazaret. W chwili pożaru było tam około 300 chorych. Wszyscy uratowani. Skarb poniósł straty do 5 miljonów franków z tego pożaru. Sułtan przysyłał do Posła Francuzkiego jednego ze swych adjutantów dla wyrażenia swego ukontentowania że nikt z ludzi nie zginął. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. Podług *Corriere Italiano*, (jedynej gazety Wiedeńskiej, poczytywanej za pół-urzędową), reformy żądane od Stolicy Apostolskiej przez Rząd Austryacki, są następujące: Organizacya nauczania publicznego. — Zreorganizowanie całkowite wydziału Sprawiedliwości. — Zaciąg wojskowy, ograniczony do samych krajowców. — Wykonanie budowy dróg żelaznych, podług uchwalonych już projektów i środki zachęty, mające się przedsięwziąć na rzecz Przemysłu. *Corriere* dodaje, że zajęcie Stanów Papiezkich przez siły zbrojne cudzoziemskie trwać będzie aż do zupełnego wprowadzenia żądanych reform.

— Piszą z Wiednia 19 Maja do Gazety Powsz. Augsburskiej, że Posłem Austryackim na koronacyą Cesarza Jmci Wszech Rossyi, będzie wyznaczony xiążę Paweł Esterhazy, przedtém Poseł w Londynie.

— Piszą z Wiednia 21 Maja, że Radzca Stanu Bałabin, Sprawujący interessa poselstwa Rossyjskiego, odebrał w tym tygodniu pierwsze wizyty Sprawującego interessa Turcyi Izan Beya i Posła Angielskiego sira Hamilton Seymour i wywzajemnił się ze swej strony. *(G. P.)*

PRUSSY. Nowa Gazeta Pruska zawiera następne szczegóły o przejeździe 22 Maja przez Królewiec, N. Cesarzowej-Matki Rossyjskiej:

«O godzinie w pół do 9 Król Jmć wyjechał z Królewca do Taplacken dla powitania Swojej N. Siostry, która przybyła tam o kwadrans na 2. Po śniadaniu NN. Państwo udali się razem do Królewca, gdzie stanęli o 5 minut na 7. Miasto było wspaniale przybrane w bramy tryumfalne, girlandy z zieleni i powiewne bandery. W pierwszym powozie był Król, w drugim, zamkniętym, zaprzężonym sześcią koni, Cesarzowa Jmć, za nim jechało ze dwadzieścia powozów z Jej orszakiem. Ulice, od bramy Sackheim'skiej aż do zamku, napełnione były ludem, który wydawał głośne okrzyki radości, a Cesarzowa i Król witani byli z okien tysiącami powiewających chustek. NN. Podróżni przyjęci byli przez jenerałów i licznie zgromadzonych oficerów, poczém udano się do pokoi przygotowanych dla N. Cesarzowej. W orszaku znajdowali się między innemi Poseł Rossyjski baron Budberg, Jenerał hrabia Benkendorff, Jenerał Filosofow, Lekarz N. Cesarzowej P. Karell.»

— Nowa Gazeta Pruska donosi za pewną, że Król odbędzie tego lata kurs wód w Marienbad, a Królowa Jmć w Töplitz i Ischl.

— *Zeit* pisze, że Cesarzowa Jmć Rossyjska zajmuje Zamek Królewski w Potsdam, gdzie urządzona została kaplica do służby Bożej według obrządku grecko-rossyjskiego. Kapelan Poselstwa Rossyjskiego X. Polisadow wyuczył kapellę śpiewaków Katedralnych (Domchor), wymawiania textu pieni liturgicznych, tak iż te pienia mogą już być wykonywane podczas nabożeństwa. *(R. I.)*

DANIJA.

Piszą z Kopenhagi 21 Maja, że nie ma już mowy o podróży do Paryża Xięcia Następcy Duńskiego Chrystjana, ale rozchodzi się pogłoska o podróży w ciągu lata samego Króla Jmci z Królową, pod imieniem hrabi i hrabiny Danner.

Królowa Wdowa Duńska, odpłynęła 21 Maja z Kopenhagi na statku parowym *Obotrit* i przybyła dnia tegoż do Wismar, zkąd udała się drogą żelazną do Hamburga, gdzie stanęła w hotelu *Europy*. Na stacyi w Hamburgu N. Pani była spotkana przez Posła Duńskiego barona Dirckinek Holmfeld. Po kilku dniach pobytu, Królowa pojedzie do wód w jednym z punktów Niemiec południowych. *(G. P.)*

ANGLIJA.

J. K. Wysokość Xiążę Fryderyk-Wilhelm Pruski przybył 21 Maja wieczorem do Dover z Ostendy na statku Belgijskim *Topaze*, i był przyjęty na stacyi drogi żelaznej przez pułkownika Francis Seymour, Koniuszego Xięcia Alberta, Posła Pruskiego hrabię Bernstorff i kapitana portu. Nazajutrz J. K. Wysokość miał wyjechać do Osborne, (gdzie już przybył, jakeśmy donieśli). Wszędzie po drodze oddawano mu honory wojskowe.

Parlament Cesarski.

Równie jak Izba Gmin, i Izba Lordów zgromadziła się na nowe posiedzenie 19 Maja. Lord-Kanclerz, na pytanie lorda Donaughmore, powiedział, że Rząd nie ma zamiaru znosić sądy duchowne Irlandzkie, ale zamyśla ustanowić w Irlandyi sąd osobny, mający rozpoznawać sprawy rozwodowe. Potém odczytany został powtórnie bill o założeniu galeryi narodowej.

Następnie lord Elgin zapytywał Gabinet o prawdziwości listu, świeżo ogłoszonego w gazetach, przez który Ministerstwo Angielskie Spraw Zagranicznych odmawia Rządowi Rplitej Costa-Rica i innych Rządów Ameryki środkowej, wzywających Angliją o pomoc.

Hrabia Clarendon odpowiedział, że list ten, w rzeczy samej wyszedł z jego biura. W kilka czasy po wtargnięciu Walkera do Nicaragua, Agenci Rządów Costa-Rica i innych krajów środkowej Ameryki zwrócili się do Anglii z prośbą o pomoc. Ale jakaż miała być dana forma tej pomocy? Proszono lorda Clarendon o oświadczenie, że Ameryka środkowa zostaje pod protektoratem Rządu Angielskiego. Minister odmówił takiego oświadczenia; Gabinet bowiem Angielski, jakkowiek niemile widzi attak, wymierzony na Nicaragua, postanowił nie wdawać się wcale w sprawy Ameryki środkowej. Wszystko co mógł i chciał uczynić, to posłać tam siłę morską wystarczającą ścisle dla ochrony poddanych angielskich i ich majątków. Agent Costa-Rica na to odpowiedział, że Rząd zamierza wszelkiemi siłami opierać się zawłaszczeniom Walker'a, ale nie ma broni, i że bez kredytu w Anglii, nie będzie mógł jej zakupić. Rząd Angielski i w tym razie nie uznał za stosowne przyjść w pomoc Rplitej i w takim to duchu napisany był list o którym mowa.

«Od czasu jak Walker zajął Nicaragua, (dodał Minister), pod nazwą przymuszonej pożyczki, niemały już sprawił uszczerbek w mieniu poddanych angielskich. W tym przedmiocie wymieniona była z Rządem Stanów Zjednoczonych korrespondencya i w depeszy datowanej 15 Marca b. r. Minister Spraw Zagranicznych Stanów, P. Marcy, pisze «że «w zupełności nagania obecny stan rzeczy w Nicaragua, że «uważa go za niebezpieczny, i zdolny rzucić zakałę na do«brą sławę Rządu Stanów.» W swojej odpowiedzi lord Clarendon uczynił Panu Marcy uwagę, że najlepszym dla obu Rządów torem postępowania byłoby połączyć się we wspólnych środkach ku ochronie poddanych amerykańskich i angielskich.

Na posiedzeniu Izby Gmin 20 Maja vice-hrabia Goderich (jak w Izbie Lordów hrabia Malmesbury), żądał złożenia obu not, przesłanych od Pełnomocników Sardyńskich Ministrom Francyi i Anglii. Równie jak lord Clarendon w Izbie Lordów, lord Palmerston przyrzekł złożenie tych dokumentów, z zastrzeżeniem wszakże, iż druga z tych not będzie mogła być udzielona Parlamentowi dopiero po daniu na nię odpowiedzi.

P. Murrough zapytywał Podsekretarza Wydziału Wojny, czy się co czyni dla rozwiązania Legii Niemieckiej? P. Fryderyk Peel odpowiedział, że przynajmniej połowa tego wojska jest na Wschodzie, czekając kolei dla zabrania się na okręty. Dano im do wyboru: wrócić do ojczyzny, lub być przewiezionemi bezpłatnie do Ameryki północnej; według tego jakie oświadczą życzenie, zacznie się rozpuszczanie tej Legii.

Margrabia Granby chciał wiedzieć, czy zawarty został między Angliją, Francyą i Austryą jaki tajny traktat. Lord Palmerston odpowiedział: «Jeżeliby był taki traktat, bardzo podobna do prawdy, że nieodpowiedziałbym na pytanie szlachetnego Margrabi; ale faktem jest, że między trzema Mocarstwy niemasz żadnej takiej ugody zawartej, któraby nie była opublikowana.»

— Kwestya religijna, mówi *Indépendance Belge*, wcale nie jest rozstrzygnięta i może być płodną w następstwa niedające się przewidzieć. Ministerstwo ustąpiło natarczywości Arcybiskupa Canterbury i kilku znakomitych osób, które, zaprzeczyć temu nie można, mają za sobą ważną część opinii publicznej. Ta część wszakże, równie czynna, ruchawa, jak pełna nietolerancyi, nie składa wszakże większości i dla tego to zapewna sam Minister Wód i Lasów, Sir Benjamin Hall, przez bardzo rozciągły wykład idej konstytucyjnych, nie wahał się na meetingu publicznym popierać wniosku, któremu raczej, jako Członek Rządu, opierać się był powinien.

«Wniosek ten chce, iżby wysłana była do lorda Palmerston deputacya, dla porozumienia się o uorganizowaniu wielkiej demonstracyi przeciw godnym śmiechu wymaganiom nabożnisiów — *szabasników* (sabbatarians), jak ich w Anglii przezwano. Rząd zmuszony zrazu do ustępstwa, następnie, przez organ jednego ze swych Ministrów, sprzymierzający się z przywodzcami demonstracyj publicznych, w celu oddziaływania w przeciwnym kierunku, — jest to zaiste widok niezwyczajny!

«Powiedzmy wszakże, iż tym sposobem postępując, Gabinet ma bezwątpienia na celu ukojenie rozjątrzenia umysłów i zapobieżenie wybuchnieniu zbyt żywych symptomatów nieukontentowania, wprzód nim kwestya przypadnie znowu w Parlamencie i odbierze tam stanowcze rozwiązanie. P. Otway zapowiedział stosowny w tym względzie wniosek; ale nie powinienby się z nim ociągać, nie każdej bowiem Niedzieli będzie taki deszcz ulewny jak przeszłej, a przy pierwszej pięknej pogodzie demonstracye zrazu spokojne, mogą się wyrodzić, za najmniejszym powodem, w krwawe sceny buntu i zaburzeń.» *(J. de S.-P.)*

— 21 Maja w Great Hall odbył się meeting na roztrząśnienie kwestyi o zabronieniu koncertów publicznych w Niedziele. Zgromadzenie było prezydowane przez P. Shelley Członka Parlamentu, który dawniej już przewodniczył podobnej schadzce, gdzie uchwalone były podziękowania sirowi Benj. Hall, za wprowadzenie tej niewinnej zabawy. P. Shelley zalecał obecnym utworzenie oppozycyi zakazowi, ale oppozycyi prawnej i niekrwawej. Wniosł iżby była posłana deputacya do Lorda Palmerston i prośba do Królowej. Następnie, niejaki P. Rochford Clark mówił przeciw koncertom niedzielnym i wniosł przesłanie do Królowej listu z prośbą, iżby i N. Pani kazała zaprzestać muzyki wojennej, która w Niedziele grywa pod jej oknami w Windsor. Ten wniosek wzbudził taką burzę, że mowca nie mógł mówić dalej; wniesienie P. Shelley, przyjęto jednogłośnie.

— Piszą z Portsmouth 21 Maja do *Morning Herald:* «Dziś, około południa, przybył tu statek parowy *Fairy*, z

Królową, Xięciem Albertem i Rodziną Królewską. Wspaniały powoz czekał na Xięcia Alberta, który pojechał dla przyjęcia Fryderyka Wilhelma Pruskiego na stacyą drogi żelaznej, Xiążę Albert i Xiążę Pruski byli spotkani przez dowodzcę Naczelnego, Vice-admirała sira G. Seymour. Na bacie który ich odwoził do statka *Fairy*, wywieszona była bandera Pruska. Królowa i Królewna powitały Xięcia za wejściem na statek i wywieszone na nim zostały bandery Angielska i Pruska. Podwojna salwa Królewska dana była z dział bateryj nadbrzeżnych i okrętów. Xiążę często gestami i zdjęciem kapelusza, z wdziękiem i godnością odpowiadał na powitania pełne zapału, których był przedmiotem.»

— *Gazeta Londyńska* urzędowie donosi, że lord Woodhouse mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym W. Brytanii przy N. Cesarzu Wszech Rossyj, a pierwszy Urzędnik Poselstwa w Wiedniu P. Julian Fane, Sekretarzem Poselstwa w Petersburgu.

— Wszystkie prawie gazety zgadzają się, że zwycięztwo otrzymane 22 Maja w Izbie Lordów przez lorda Clarendon, gdzie wniosek przeciwny Ministrom odrzucony został 156 głosami przeciw 101, bardzo się przyłożyło do ustalenia Gabinetu lorda Palmerstona.

— Sir Benjamin Hall, Minister Wód i Lasów, w kwestyi o zabawach Niedzielnych, gra jednoczasowie podwojną i całkiem sprzeczną rolę. Jako Członek Gabinetu musiał ogłosić i wykonać zakaz, wydany przez Pierwszego Ministra, na nalegania Arcybiskupa Kantorberyjskiego, grania w święto po parkach i ogrodach publicznych; ale jako prywatny człowiek, szczerze pracuje nad obejściem tego zakazu. Otrzymał on od Xięcia Cambridge, Naczelnego Strażnika Hyde-parku, że tam w Niedzielę grywa chór najętej prywatnej muzyki, który zastąpił kapele wojskowe i który przeto nie podchodzi pod przepisy zakazu. Toż po innych parkach. W tych dniach sir Ben. Hall ogłosił w gazetach list, czyniąc uwagę, że w przeszłą Niedzielę było przysłuchujących się muzyce 258,213 osób i że ta massa zachowała się jak najspokojniej i nie wywołała żadnego wdania się Policyi.

— W Woolwich, w pracowniach arsenału, gdzie przygotowują w tej chwili ognie ochotne dla uroczystości publicznych z powodu zawarcia pokoju, zdarzył się temi dniami wybuch tak gwałtowny, że szczątki zabudowań, gdzie te pracownie były założone, zostały rozrzucone na odległość przeszło stu metrów. Szczęściem katastrofa ta, której przyczyna niewiadoma, nastąpiła w porze poobiedniej, tak iż tylko sześciu ludzi zginęło. Trzeci to już przypadek w arsenale od czasu zaczętych robot fajerwerkowych.

— Gazeta Marsylska *le Sémaphore* donosi, że spokój został przywrócony na Malcie. Dzielne środki, przedsięwzięte przez Gubernatora, który ustawił do bombardowania fortu Manoel, gdzie mają swe koszary pulki włoskie, okręty *Hannibal* i *Spitful*, ukoiły gniew ludności. Włosi zaś ze swej strony wdzięczni są zwierzchności wojskowej za darowanie kary jednemu z nich, skazanemu na dwa miesiące więzienia, za zranienie swego towarzysza broni. *Hannibal* odszedł z Malty na Czarne morze, *Himalaya* czeka na rozkazy Rządu Angielskiego dla zabrania Legii włoskiej. *(P. P.)*

FRANCYA.

W Monitorze z dnia 21 Maja czytamy:

«Wczora, z rana, J. C. K. Apostolska Wysokość Arcyxiążę Ferdynand-Maxymiljan zwiedzał pałac Trianon i galerye pałacu Wersalskiego.

«Cesarz też jeździł do Wersalu z J. K. Wysokością Xięciem Oskarem.

«Po śniadaniu w galeryi Ludwika XIII, na którém byli też oficerowie z orszaków obu Xiążąt, Cesarz Jmć, z Ich Wysokościami, udał się do obozu Satory, gdzie N. Pan odbył musztrę dywizyi jazdy, dowodzonej przez jenerała Korte i kiryśyerów gwardyi Cesarskiej.

«N. Cesarzowa przypatrywała się manewrom, którym sprzyjała piękna pogoda.

«Za powrotem do St.-Cloud, Xiążę Oskar pojechał z wizytą do JJ. KK. WW. Xięcia Hieronima, Xięcia Napoleona i Xiężny Matyldy.

«Po obiedzie, na którym znajdowały się Królowa Jmć Krystyna Hiszpańska i Xiężna Matylda, było widowisko, dane przez artystów Palais-Royal.»

— Dziś, 21 Maja, Arcyxiążę raczył przyjąć wielki obiad dyplomatyczny, dany przez Posła P. Hübner na cześć J. C. Wysokości.

— Gazeta *Courrier du Nord* następnie opisuje osobę Xięcia Oskara Szwedzkiego: «Xiążę, mający lat 27 wieku, jest wzrostu bardzo wysokiego; w ujęciu, chodzie i rysach twarzy, ma bardzo przypominać swego dziada, którego wielu jeszcze pamięta we Francyi. Skład jego jest nadzwyczaj delikatny; twarz, smagła i chuda, gęsto i obficie zarasta. Spójrzenie ma łagodne, pełne dobroci i rozumu.»

— Gazeta *Presse* prostuje omyłkę, popełnioną przez rozmaite gazety francuzkie, które, nienależycie zrozumiawszy wykaz odczytany na przedwczorajszém posiedzeniu Izby Gmin przez Ministra Skarbu angielskiego, doniosły swoim czytelnikom, że Izba udzieliła Sardynii nową pożyczkę 25 miljonów i z tego powodu puszczają się na rozmaite komentarze i deklamacye. Tak między innemi czyni *Assemblée Nationale*.

— Monitor z dnia 22 Maja zawiera następujący Dekret Cesarski: «Sessya Izby Prawodawczej, która miała się ukończyć 2 Czerwca, zostanie zamknięta dopiero 21 Czerwca, wieczorem.»

— Korrespondencya Nowej Gazety Pruskiej potwierdza pogłoskę, że Cesarz otworzył Panu de Morny, na Poselstwo jego do Rossyi podczas koronacyi, nieograniczony kredyt i dodaje, że podług wiarogodnego źródła, orszak jego będzie się składał ze trzech Senatorów, ośmiu Członków Rady Stanu, sześciu Referendarzy Stanu, dwóch Jenerałów i sześciu oficerów wyższej rangi. W liczbie służby, będzie 80 lokai w liberyi Cesarskiej. Nadto, korrespondent zapewnia, że P. de Morny będzie wyniesiony na godność Xiążęcą; jedni mówią że tytuł jego ma być Xiążę (Prince) de Saint-

Leu, inni, Xiążę (Duc) de Gravelines Słychać też, iż zostanie mianowany Arcy-kanclerzem Cesarstwa z tytułem Wysokości (Altesse) i 500,000 franków rocznego dochodu i w tym charakterze będzie miał sobie powierzoną, w przypadku zejścia Cesarza, opiekę nad Cesarzewiczem i prezydencyą Regencyi.

— Opowiadają w towarzystwach Faubourg St. Germain że Arcybiskup Paryzki, X. Sibour, będzie mianowany Kardynałem, jeszcze nawet przed chrzcinami Cesarzewicza, i że ta łaska Stolicy Apostolskiej była mu powodem do wprowadzenia ostatnimi czasy w swojej dyecezyi, Liturgii Rzymskiej.

— P. Rouher, Minister Rolnictwa, ogłosił wystawę konkursową płodów gospodarstwa wiejskiego; wyznaczono jest 200 nagród konkursowych, na wartość ogólną 100,000 franków. Wystawa będzie otwarta 31 Maja i w tym dniu za wejście płaci się 2 franki, w dniach 1, 2 i 3 Czerwca frank jeden, 4 Czerwca wejście bezpłatne i tegoż dnia, o godzinie 2, będą rozdane nagrody.

— Przedwczoraj P. Villemain, Sekretarz dożywotni Instytutu, miał na ulicy przypadek, który mógł się nader smutnie skończyć; był obalony przez koczyk fiakra i koło przejechało mu rękę poniżej łopatki, wszakże bez złamania kości; dziś P. Villemain ma się dość dobrze i stłuczenia, których doznał, nie będą miały złych skutków.

— Składka po 10 centimów, z powodu urodzenia Cesarzewicza, wyniosła już 80,000 franków i summa to została złożona Cesarzowej przez Prezydentkę komitetu składki. Cesarz przyjął dar i dziękując zań kazał oświadczyć tym co go przynieśli, że Cesarzowa, pragnąc uzupełnić dobre dzieło, które zaczęła z pieniędzy, otrzymanych za sprzedane noszenie dyamentowe, ofiarowane jej przez miasto Paryż w dniu ślubu, zamierza założyć instytut wychowania sierot klassy roboczej. Cesarz z własnej szkatuły dodaje 30,000 franków; instytut właściwie będzie przyjmował na wychowanie sieroty, *przysposobione przez stadła bezdzietne z klassy robotników.*

— Podług korrespondencyi z Paryża do Gazety Powsz. Augsburskiej, małżeństwo Xięcia Napoleona z Xiężniczką Karoliną-Eugeniją Szwedzką jest już z obustron umówione. Xiążę odjedzie do Szwecyi w końcu Czerwca.

— 22 Maja zrana umarł w Paryżu znany pisarz historyczny, P. August Thiérry. Miał 68 lat wieku, a oddawna był ociemniały. *(J. de S.-P.)*

WŁOCHY.

RZYM. Piszą z Rzymu, 12 Maja, do Gazety Powszechnej Augsburskiej: «Wyjazd Posła Austryackiego, hrabi Esterhazy, przeciągnął się z rozmaitych powodów. Jego następca, hrabia Colloredo, oczekiwany codziennie, będzie miał charakter *Posła Zwyczajnego* (Ambassadeur), jakowa posada była zwinięta przez Gabinet Wiedeński, od czasu poruszeń rewolucyjnych w Rzymie.»

— W korrespondencyi z Rzymu do gazety *Indépendance Belge*, z dnia 13 Maja. czytamy:

«Miasto nasze jest w niespokojném oczekiwaniu przybycia hrabi Colloredo i Posła nadzwyczajnego Francuzkiego, którzy mają przywieźć barwianą notę Gabinetów Francuzkiego i Austryackiego we względzie reform, których wprowadzenie pożądane jest w zarządzie wewnętrznym Państwa Papiezkiego. Ten krok dwóch wielkich Mocarstw katolickich jest przedmiotem, zajmującym wszystkie umysły. Twierdzą, że Święte Kollegium postanowiło emigrować do Gaety i uwieźć z sobą Papieża, raczej niż ustąpić wymaganiom Gabinetów.

«Jeżeli przeciwnie życzliwe rady Francyi i Austryi będą usłuchane, zapewniają, że w dniu 21 Czerwca, w rocznicę wyniesienia Ojca świętego na tron, Pius IX, wracając z Castel-Gandolfo, dokąd przedtém się uda, odbędzie wjazd tryumfalny do Rzymu, obwieściwszy naprzód amnestyą i rozmaite reformy. Dodają, że dla zaręczenia niejako szczerości tej zmiany politycznej, Papież zamieszka w Kwirynale, w którym miał swą rezydencyą podczas peryodu liberalnego.» *(G. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *25 Maja.* W *Constitutionnel*, pod datą wczorajszą, czytamy:

«Na balu danym w przeszły Czwartek na cześć Arcyxięcia Ferdynanda-Maxymiljana Austryackiego i Xięcia Oskara Szwedzkiego, Cesarz i Jego Wysocy Goście figurowali w kilku kadrylach. Arcyxiążę tańcował naprzód z Xiężną Matyldą, a następnie z lady Cowley.

«Arcyxiążę był w orderze Legii Honorowej, który świeżo mu został nadany przez Cesarza.»

— Po przedstawieniu się Cesarzowi w charakterze Posła zwyczajnego, baron Hübner, odwieziony do swego hotelu w w powozie Dworskim, oddał wizytę urzędową, hrabi Walewskiemu, a następnie Nuncyuszowi Papiezkiemu i Posłom Wielkobrytańskiemu i Tureckiemu. W ciągu przyszłego tygodnia baron Hübner będzie przyjmował w swoim hotelu, stosownie do etykiety, wizyty Członków Ciała Dyplomatycznego od godziny 1 do 4 po południu.

— Na Giełdzie wczora: 4½ procentowe 94 franki 10 centimów — 3 procentowe 75 franków.

LONDYN, *24 Maja.* Gazeta *Times*, w długim artykule, z którego główne miejsca tu przytaczamy, oświadcza raz jeszcze, że Anglija gotowa jest zdać zajście anglo-amerykańskie na rozstrzygnienie sądu polubownego.

Times pisze: «Walker, z bandą opryszków nachodzi, Nicaragua i jest ochraniany chorągwią Stanów. Napada potém na Costa-Rica. Tym sposobem dwa kraje Ameryki środkowej zagrożone są podbiciem przez Stany, podbiciem, które wprawdzie nie jest przez ich Rząd uznaném, ale zawojowanie niemniej czyni się w ich imieniu i na ich korzyść.

«Taki stan rzeczy nie potrzebujeż rozstrzygnienia prędkiego kwestyi Ameryki środkowej i zajścia ztąd między dwoma Rządami? Jaka jest rzeczywista trudność, opierająca się temu rozwiązaniu? Jużeśmy oświadczyli naszą gotowość odstąpienia protektoratu Mosquitos, jak skoro będzie nam dana rękojmia indyanów, względem którego honorem jesteśmy zo-

bowiązani. Oto już jeden punkt sporny uchylony. Co do zajęcia przez nas i kolonizowania wysp Zatoki, gotowi jesteśmy zdać się w tém na sąd trzeciego Mocarstwa. Nie jestże to najprostszy sposób uprzątnienia wszelkich trudności?

«P. Buchanan uczynił w roku przeszłym zarzut, że trudno byłoby znaleźć arbitra bezstronnego, gdyż wtedy byliśmy w wojnie z Rossyą.

«Teraz wojna skończona; nic nie przeszkadza temu pośrednictwu. Nie można wnosić, iżby Mocarstwo, które tak niedawno toczyło z nami krwawą walkę, miało być zbytnie za nami uprzedzone: wszystko, czego się od tego Mocarstwa spodziewać możemy, to chyba ścisłej sprawiedliwości.

«W takich okolicznościach wojna jest niepodobną, przynajmniej jeżeli Rząd Stanów ma jakiekolwiek uszanowanie dla opinii publicznej w Europie i nie daje się całkiem powodować fakcyi, która, przez zawiść ku Anglii, lekce sobie waży wszelkie względy polityki i słuszności.

«Chciałżeby P. Buchanan utrzymywać, że niniejszy przypadek nie podchodzi pod warunki sądu polubownego? Ale podobne założenie byłoby nie do utrzymania. W zajściu między dwoma rządami potężnemi i rozumnemi, nie wolno jednej ze stron uporczywie twierdzić, że prawo jej jest tak widoczne, że należy je koniecznie uznać, nie uciekając się do żadnego pośrednictwa. Jest to rozstrzygać kwestyą samowolnie i jednostronnie.

«Stany Zjednoczone mniemają mieć słuszność. Ale mimo to powinny przystać na to, iżby kwestyą kto inny nie one same rozstrzygnął; bez tego żadna sprawiedliwość ani między osobami, ani między narodami nie byłaby podobną. Jeżeli traktat Clayton-Bulwer jest tak dalece jasnym jak Stany utrzymują, tym chętniej powinny się zdać na kogoś; wyrok będzie im przyjazny.» *(J. de S.-P.)*

DOPISEK.

(Przez statek parowy z Lubeki.)

Paryż, *26 Maja.* (Telegraf.) Cesarz odbędzie jutro przegląd na polu Marsowém.

— Na Giełdzie dziś: 4½ procentowe 93 franki 75 centimów—3 procentowe 75 fr. 20 centimów.

Londyn, *25 Maja.* (Telegraf.) Gazeta *Observer* donosi, że Sir Henry Bulwer mianowany jest Pełnomocnikiem Anglii w Kommisyi dla uorganizowania Xięztw nad-Dunajskich.

— Na Giełdzie 26 Maja (telegraf.) Konsolidy 94¼—Rossyjskie 5 procent. 105—4½ procentowe 94.

Wschód. Gazety francuzkie zawierają depeszę z Marsylii, zawierającą wiadomości z Konstantynopola pod datą 15 Maja. Sułtan nadał order Medżidje Cesarzowi Austryackiemu,

Opróżnienie ziemi tureckiej przez wojska sprzymierzone, ma być ostatecznie dokonane po 30 Września. Cała armija Sardyńska opuści Turcyą 20 Maja.

Wiadomości z Krymu dochodzą do 12 Maja. Marszałek Pelissier jest na wyjezdném do Paryża, na chrzciny Cesarzewicza.

Sułtan posłał Kommisyą śledczą do Palestyny z powodu ostatnich zaburzeń.

Kurs pieniężny i wexlowy poniża się w Konstantynopolu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Wąż morski. Illustracya Angielska, w ostatnim swoim numerze, zawiera list do Redakcyi od P. James Guy, Kapitana okrętu J. K. Mości *Imogen*, stwierdzony podpisami czterech podróżnych, na tymże okręcie znajdujących się, donoszący o spotkaniu na morzu, w dniu 11 zeszłego Kwietnia, o kwadrans na 12 zrana, sławnego *Węża Morskiego*, (Sea-Snake.)

Było to pod 26 stopniem 11 minutami szerokości północnej, 31 st. 26 min. długości od Greenwich, okręt szedł z zatoki Algoa do Londynu. Potwor postrzeżony został na przodzie okrętu przez majtka stojącego na warcie. Na dane przez niego hasło, wszyscy zwrócili uwagę w tę stronę; kapitan wszedł po drabinie na jeden z masztów i ztamtąd przez teleskop obserwował Węża, który, spostrzeżony w odległości około 400 yardów od okrętu, zaczął się odeń oddalać, często podejmując głowę znacznie po nad wodę i przyglądając się okrętowi. Część widzialna, wystająca wraz z głową po nad wodę, miała na oko około 40 stop długości, i w pływaniu poruszała się falisto przegubami, jak u wężów czołgających się po ziemi.

Wąż morski oddalił się w kierunku Połnoco-Zachodu, ku leżącym w tej stronie wyspom. Wszyscy ludzie ekwipażu i podróżni doskonale mu się przypatrzyli, przez teleskop zaś był ciągle widzialny aż do krańców widnokręgu.

(Wąż Morski należy do niewyjaśnionych dotąd zadań naszego wieku w krainie nauk Przyrodzenia. Prawie co roku raz lub dwa zjawia się w gazetach wzmianka o tym zagadkowym potworze, i znowu na długo ucicha. Francuzcy dowcipnisie, zawsze mniej więcej niedowierzający wszystkiemu, czego sami nie widzieli, oddawna już wyszydzili Węża Morskiego, najpewniej dla tego, że go dotąd ani w Paryzkim *Jardin des plantes* żywego, ani w Paryzkich muzeach wypchanego nie oglądali. Oni też zrobili uwagę, i ta dotąd po większej części sprawdzała się, że doniesienia o tym potworze zjawiają się zwykle po gazetach w czasie wakacyj parlamentowych i w ogóle w porze, kiedy panuje niedostatek wiadomości politycznych. Ale w tej chwili właśnie rzecz ma się inaczej; nigdy gazety nie miały obfitszego materyału, Parlament angielski zasiada, kilka żywotnych kwestyj europejskich i nie-uropejskich jest na stole. Anglicy są doskonałymi obserwatorami, jak każdemu wiadomo, i doniesienie jednego z ich kapitanów okrętowych ma w oczach naszych wielką powagę. Wbrew więc wszystkim wyrokom, jakie zapadły w tej sprawie, powiemy, że niemamy jej za ostatecznie rozsądzoną i że, co do nas, bardziej skłonni jesteśmy do wierzenia w istnienie jakiegoś potwornego gatunku morskiego źwierzęcia, który Wężem Morskim nazywają, niż do stanowczego odrzucenia licznych o nim podań, których dokładności lub dobrej wiary nikt podejrzewać nie ma prawa. *Red.)*

Paryzki Astronom P. *Chacornac* odkrył 8 Lutego bieżącego roku nową małą planetę w poczcie tych, które krążą pomiędzy orbitami Marsa i Jowisza. O tej porze ten asteroid, z rzędu XXXIX, znajdował się na krańcach konstellacyj Lwa i Panny, bardzo blisko od gwiazdy 21,963 *Lal Catal. of Stars.*

Asteroid odkryty 12 Stycznia, też bieżącego roku i przez tegoż P. *Chacornac* w Paryżu, odebrał nazwanie *Leda*.

* * *

Gazeta Birmingham'ska opowiada następującą anegdotę: «Królowa Wiktorya bawi od niejakiego czasu w letniej rezydencyi swojej Osborne, na wyspie Wight i dzieci Królewskie przechadzają się często nad brzegiem jeziora. Jednego razu młody Xiążę Walii spotkał tam nieznajomego chłopca, zbierającego muszle do kosza. Xiążę, przez swawolę, wywrócił kosz, chłopiec tém się obraził i rzekł: «jeżeli jeszcze raz to samo zrobisz, — zobaczysz. . . .» «Dobrze, powiedział na to Xiążę, pozbieraj swoje skorupy do kosza, i zobaczysz, czy go ci znowu nie wywrócę.» Chłopiec uczyniwszy to i postawiwszy napełniony kosz na dawném miejscu, rzekł: «dotknij go teraz, jeżeli śmiesz.» Xiążę odpowiedział na tę pogróżkę, rzuciwszy kosz o ziemię, ale w tejże chwili tak silnie ugodzony został pięścią, że mu wargi i nos zbrzękły, jak od boxu. Królowa, która blisko ztamtąd przechadzała się, zauważyła natychmiast tę zmianę i nalegała iżby ją wytłumaczył. Zrazu Xiążę milczał, ale nakoniec wyznał prawdę. «Dostałeś to, czegoś szukał i na coś zasłużył, rzekła Królowa i żeby nie to, byłbyś surowo przezemnie ukarany, a jeżeli raz jeszcze podobnie postąpisz, chciałabym żeby cię toż samo spotkało.» Potém, odszukawszy biednego chłopca, Królowa kazała mu nazajutrz przyprowadzić swoich rodziców. Gdy ci się o wskazanej godzinie w zamku stawili, Królowa im oświadczyła, iż bierze na siebie wychowanie i opatrzenie przyszłego losu ich syna.

* * *

W Muzeum brytańskiem w Londynie, które już tyle zawiera osobliwości, w tych dniach umieszczony został posąg bożka Nebo, na którego sukni wyczytano imiona Pul i Semiramis. Ten bardzo znakomity zabytek znaleziony w Babylonie, w części południowo-wschodniej pałacu Nemroda, przez robotników pracujących pod kierunkiem znanego starożytnika pułkownika Rawlinson, który się wsławił doskołem wyczytywaniem najbardziej starożytnych napisów. Posąg ma 5 stop wysokości, jest w postawie stojącej, nogi są na podstawie grubej trzy stopy. Kamień z którego wyciosany, jest wapieniec, obfitujący w muszle. Głowa Nebo pokryta jest czapką w kształcie przewróconej misy, utrzymywanej przez dwa poboczne rogi i plecionkę z kamienia. Oczy bałwana są wielkie, podłużne, starannie wyrobione; broda i włosy głowy, bardzo długie, spadają w gęstych delikatnie wyrobionych kędziorach, ale nos jest uszkodzony, jak u wielu starożytnych posągów, w których czas najprędzej zaciera tę ozdobę twarzy. Co do uszu, tych mały rozmiar i ochrona od rogów, zachowały je od podobnego losu. Nebo ma ręce na krzyż złożone na persiach. Na pięściach brasselety z dużemi perłami. Suknia na bożyszczu obcisła i na dolnej części, niemającej ani jednej fałdy, ma kilka wierszy pisma ćwiekowego. Sir Henry Rawlinson wyczytał napis który pokazuje, że posąg jest roboty snycerza Kalakh (Calach *Genesis* X, 12), że była poświęcona jego Panu, Phalukha, Królowi Assyryi i jego żonie Semiramis. Niemasz wątpliwości, że ten Phalukha, jest tą samą osobą, o której wspomina Biblia (Xięga Królów, XV, 19), który w przekładzie Siedmiudziesięciu nazywa się Phaloku; co do Semiramidy, której imię jest doskonale czytelne, jest to ta sama sławna Królowa, o której tyle pisano.

To odkrycie jest jedno z najszacowniejszych, jakie uczyniono od pierwszych niniwitańskich poszukiwań, przez to mianowicie iż sprawdza istnienie Królowej, która przez niektórych pisarzy była już zaliczana do pocztu osób bajecznych.

* * *

W *Journal des Débats* czytamy:

«Jest cóś takiego w tej chwili, co zajmuje uwagę publiczności angielskiej nie mniej od spraw politycznych: to process Palmera doktora, oskarżonego o otrucie kilku z kolei osób, w tej liczbie najbliższych sobie, jako żony i brata. Ta sprawa może się nadzwyczaj przedłużyć, co wzbudza niemałą obawę w Przysięgłych, którzy przez cały przeciąg rozpraw, są oddzieleni, jakby zapowietrzeni, od wszelkiego obcowania z ludzmi i po każdém posiedzeniu odprowadzani pod strażą Szeryfów do hotelu, na ich pobyt wyznaczonego. Po ostatniem posiedzeniu Lord wielki Sędzia (Chief-Justice), lord Campbell, prezydujący, zdjęty politowaniém, wniosł, iżby nazajutrz zrana, przed posiedzeniem, Przysięgi byli wyprowadzeni na przechadzkę, dla użycia świeżego powietrza. «Co do mnie, dodał, jeżelibym nie miał zwyczaju, co dnia zrana, odbyć w parku dobrego spaceru pieszo, nie zdołałbym wytrzymać trudów tak ciężkiego processu.» Inny Sędzia, P. Alderson, poradził szeryfom, iżby Przysięgli wodzeni byli na przechadzkę do ogrodu Temple, i ci urzędnicy przyrzekli to dopełnić.

Nazajutrz więc Przysięgli, pod konwojem strażników Szeryfowskich, przed godziną 9 rano spacerowali w ogrodzie Temple, a ztamtąd odprowadzeni zostali na sądy. Dziś, w Niedzielę, miano ich zaprowadzić na nabożeństwo do kaplicy więzienia Newgate, ztamtąd na powrot do hotelu, poczém zabrać w omnibus i odwieść do Woodford, w okolicach Londynu, gdzie będą mogli pobiegać po lesie przed powrotem do tegoż hotelu. We wszystkich tych wspólnych wycieczkach nie wolno im jest rozmawiać z sobą o sprawie, na którą są wyznaczeni, iżby sobie zawczasu nie utworzyli zdania, a szczególniej, iżby jedni z nich, nie wpłynęli swoim sposobem widzenia, na przekonanie drugich.

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 21 Мая 1856 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.